



BIBLIOTHECA  
UNIV. ZAGREB.  
CROATICA

14633  
Mag. St. Dr.

3

III





14633











- 3. marnus - Sotłoch
- 4. Pryna.
- 5. Prynieki - Zdrzejewski. Hronowski. Kaniukowski.
- 6. Hronowski - Zdrzejewski
- 7. Myszyński - Terleki - Zaborski
- 8. Janowski - Muszewski - Piotrowski.
- 9. —
- 10. Dominikani - Samochi - Kotyliniński.
- 11. Gostomski - Cystersi.
- 12. Smyski - Rembowski
- 13. Niemcewicz - Cystersi.
- 14. — Rembowski.
- 15. Rembowski - Gostomski.
- 16. Sierakowski - Rembowski.
- 17. Rembowski - Niemcewicz.
- 18. Smyski - Cystersi. Kurewski —
- 19. Basz — Zdanowicz — Porcembowski.
- 20. Chojewski Tomkowicz —
- 21. —
- 22. Muszewski - Kownacey Chojewski.
- 23. <sup>chojeccy</sup> Chojewski - Jankiewicz - Bogustawski.
- 24. —
- 25. [chojeccy.
- 26. Tomkowicz - Chojewski.
- 27. Kossak - Laskarys - Tysskiewicz - Plater.
- 28. Abramowicz. Laskarys. Horain.
- 29. Laskarys - Tysskiewicz Horain.
- 30. Zabietto - Laskarys
- 31. Horain. Plater. Laskarys
- 32. —
- 33. Laskarysowie.
- 34. Laskarys - Melowicki.
- 35. Redziwiłł - Laskarys.
- 36. Kossak - Laskarys.
- 37. Plater - Laskarys.
- 38. — Jwaerkiwicz Gorymala - Soroka.

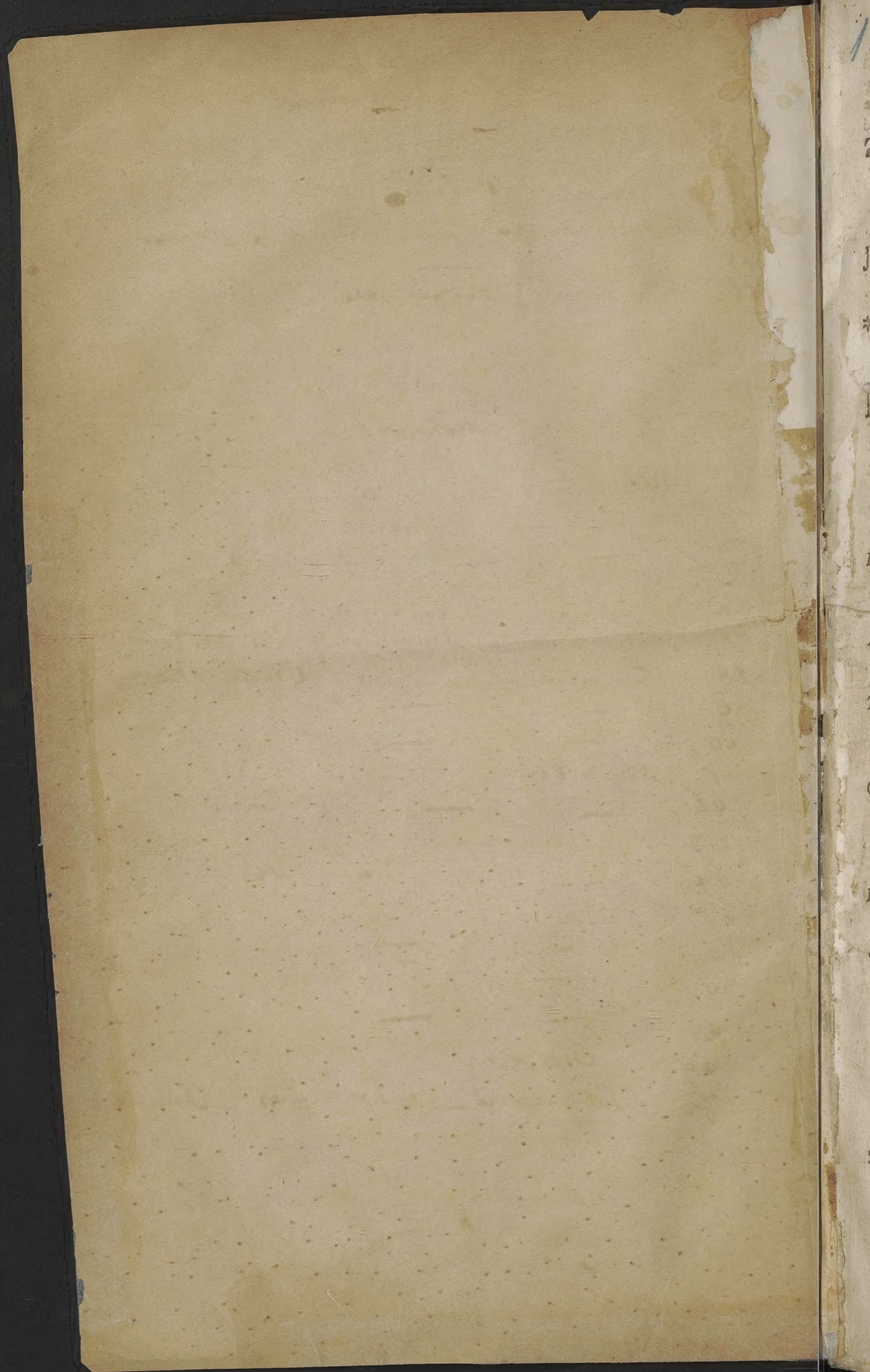






- 39 - Bonidytyński - Bukarewicz,  
 40. Boharewicz - Wollowskowna  
 41. — — —  
 42. — — —  
 43. Pzkaliski - Pucata  
 44. Alexandrowicz. Kapelowicz. Domanicki - Tętko  
 45. — — —  
 46. Maleszewski - Bernardynski  
 47. — — —  
 48. — — —  
 49. — — —  
 50 - Laniowski, Mokrecki.  
 51. — — — Kosiński.  
 52. Urbanowicz — Mokrecki  
 53. Laniowski — Mokrecki.  
 54. — — —  
 55. Jelscy — Czerwinski.  
 56. Janowski - Wolodkowicz.  
 57. Oskierkowie Sukiwicz - Niczabkowski,  
 58. Tukanowski. Sukiwicz Oskierk Kowczy.  
 59. — — —  
 60. — — —  
 61. Niczabkowski. Sukiwicz.  
 62. — — —  
 63. — — — Tukanowski.  
 64. — — — Wolan.  
 65. — — —  
 66. — — — Tomaszewicz.  
 67. — — —  
 68. — — —  
 69. Oskierko.  
 70. Tukanowski — Sukiwicz — Oskierko







38.

# S P R A W A 384

*WW. JJ. PP. Franciszka Jwaszkiewicza Podst. Tom-  
 aja Grzymały Sędz. Pawła Zawiszy Pisarza U-  
 rzędnikom Grodz. Pttu Wołkom:*

*z W. JP. Ignacym Soroką Strażnikom: Wołkom:*

## *W której:*

Kiedy czułość honoru Urzędników do oczyszczenia się na Trybunał prowadzi, jest potrzebą: aby wszystkie pisma czerniące Urzędników, uważone zostały, a in consequenti onych eliminata, i przyzwoita za nie kara nastąpiła.

§.

Nie powodem pieni, którą się duch cnotliwego Obywatela brzydzić jest winien, Urzędnicy na Trbli przychodzą, ani też powodem jakowej prostytucji dla W. Strażn: z onym na Trble intentują Sprawę, ale idą w obronę, od rozrzuconych przez Strażn: czernideł, a tkliwi w tej okoliczności, która w delikatności uczciwego Obywatela, jest najważniejszą i najwięcej interesującą materią, usiłują pokazać Trbli, że porywczy zapęd J.P. Strażnikom: wexując przez pisma Urzędników z powołania, nie onym w istocie dowieść nie jest zdolnym.

Gdyby Trybunał na to wszystko mógł być Sądem, co J.P. Strażn: Soroka wexą przez sposoby różne dotkliwościami dla Urzędników Grodz: Wołkom: narobił, złożyliby strasznie na jego wiele Manifestów, które nie tylko obelgi, ale też nie ludzkości, dla ostrych wyrazów jednym są płodem.

Lecz że Regestr Officij na oczyszczenie się z pism niewolnie rozrzuconych przeciwko Urzędowaniu im służy, mówią zatem do tego, o co w najmniejszej części mieć sprawę na Trble jest wolno, i co dla siebie w tym Sądzie znajduje Forum.

Gdyby zaś każdą okoliczność najdokładniej wyszczegulnili, tłumaczą się najprzód:

## *Co do skargi pierwszej:*

§§.

Urojenie to w JP. Strażnikowiczu, iż to wszystko jest nie dobrze, co nie według onego idzie myśli, resentyment barzo częsty stawajacemu w Palestrze Wołk: przeciwko Urzędowi Grodz: wywradzało.

Mniej na to wszystko Urzędnicy mieli baczenia, przeświadczeni, iż jak obręb przyzwoitego zachowania się każdemu jest należny, także wykroczenie z onego, wykraczającemu tylko, a nie zaś innym czyni krzywdę.

Sentyment Urzędników lekce ważenia winnych podłości, przypodobanym JP. Strażn: nie został. Y to było istotną pobudką, co onego przeciwko Urzędnikom wzburzyło.

Czekał zatem zręczności, w którejby mógł coś dobrej sławie zarzucić, a tę uważał pierwszą, kiedy Manifest Imieniem Michała

A

But-

*W Pietrapskiej Lotn.*



Butkiewicza Regen: Affessoryi Litt: na Urzędnikow zaniósł, i sam się do takowego Manifestu podpisał. Manifest ten.

1786. Marca 15. w Ziem: Wołkow: zaniiesiony *Czytać.*

W ostrym JP. Straż: przeciwko Urzędowi zakroju, nic wiecey nie zostawiało Urzędnikom, jaktylko przez wzajemny Manifest lwoją okazać niewinność, a przezeń do szukania sprawiedliwości krok przyzwoity zrobić. Jak się zaś wzajemnie o wszystko zażalili, to:

1786. Mar: 16 d. w Ziem: Wołkow: zaniiesiony poświadcza Proceśs. Po tey solenności tak z JP. Strażn: Soroką, jakoteż z JP. Budkiewiczem, postanowili mieć na Trble sprawę.

Budkiewicz uważając, iż postępek Strażn: niewinne może na jego ściągnąć ukaranie, sam do Wołkowylka zbiegł, i znalazłszy przez JP. Sorokę dotkliwie pod imieniem swym zaniiesiony Manifest, o niego się nayuroczyściey circa Acta Ziem: Wołk: rzekł. Zrzeczenie się takowe:

1786. Apr. 24 d. przez W. Budkiewicza uczynione *prtr.*

Postępek J. P. Budkiewicza przez Zrzeczenie się dokładniey jeszcze poświadczył, że JP. Strażn: Soroka jest tkliwego Manifestu pod imieniem Budkiewicza Autorem.

Wina Zatym Straż: przez wypisaną dla Urzędnikow obelgę, będąc jego przestępstwem, nietylko że nic dowieść Urzędowi nie potrafi, aleteż zawsze na sprawiedliwą zasługuje karę.

Póty Urzędnicy pokazali krzywdę sobie uczynioną przez sposób jeden, raczy teraz Trnbił posłuchać, jak zelżył ich W. Strażn: przez sposób drugi, a i o tym *pokrótce.*

*J.*

Lepiey to JP. Strażn: Soroce samemu może być wiadomym, co jego w okoliczności ze wszystkiemi naraża. Bo czy to temperament, czy to jego dola, często w one wplata, nad tym Urzędnicy nie szperają, mówią tylko tyle: że akcyja między W. Strażn: a kilka Palestrantami Wołkow: stała, już na Trybunale rozszadzona, przyzła nayprzód pod Sąd Wołkow: Grodu.

W której kiedy oczowiśta nastąpiła, wzięli Urzędn: do namowy, nie wiedząc o tym: że jeszcze Aktoraty nie łączone zostały.

Ledwo zatym na ustęp wyszły strony, pukać poczęła zaraz Palestra zoświadczeniem, że jeszcze do tey sprawy Sąd żalob niema, y Aktoratów nielączono.

Okoliczność ta stała się materya Sądowi do zażanowienia, uważał że sądzić bez żalob niemoże, bo Art: 54. z Roz: 4. nie zdomysłu ani też z głowy, ale według żaloby sądzić urząda. Niemógł znowu do namowy brać żalob, bo naustępie in contumaciam zapisane łączenie, bardzieyby jeszcze JP. Strażn: pomawiał.

Ze tedy jeszcze do decyzji w sprawie naymniey nie przyszło, prócz momentalnego ustępu nie arbitralnie, ale przez wyrok dla nielączonych Aktoratów wyraził potrzebę otwarcia Sądowej, y dalszy proceder nakazał.

Okoliczność ta, w której żadna jurydykcyja inaczey nigdyby postąpić nie mogła, zdawała się być stałą JP. Strażn: na naywiększy dla niego awantaż. Wyperśwadował przeto sobie: że przez nią strasznie Urzędnikow napędzi y dla tego powodem oney, samą ezerń dla Urzędu wylał na papier, y pod tytułem manifestu do Protokółu Ziemstwa Wołkow: to obelżywe wprowadził pismo. *Manifest ten:*

1786. Apr: 21. dnia Imieniem W. Soroki na Urzędnikow zaniiesiony, *pokłada się.*

Z manifestu tego, Trybunał tyle może uważać, że nic w nim JP. Strażnikowicz nie opuścił, co tylko mieć może nie umiarkowana w swoim



swoim zapędzie nieprzyjaźni. Zuczuciem na ony Urzędnicy patrząc, acz nader dotkniętymi byli, że ich jeden JP. Strażnikowicz mimo powszechny w Powiecie szacunek, jaki juryzdykcyom należy, oczernia, jednak że z rzędu y ludzkości szukania satysfakcyi prawem uważali tylko sposób jeden, przez zanieśione manifesta przyzwoite do tego poczynili kroki. *Manifesta te*  
 1786. Apr: 22. Imieniem W. Iważkiewicza Podstarośty, Apr: 25. Imieniem WW. Grzymały Sędziego, y Zawiszy Pisarza, Apr: 28. takż Imieniem WW. Grzymały y Zawiszy Urzędników Grodzk: Wołkow: na W. Sorokę w sztukach *zich producuntur*.  
 Po tych oczernieniach mógł JP. Strażnikowicz Soroka z wydanych zapozwów miarkować, że one bez powinney satysfakcyi dla Urzędników nie ujdą, lecz podobno mniey dbając czy to przez ambicyą, czyli też przez lekkie ważenie, obelżył Urzędników w okoliczności trzeciej, a y ta się nie opuszcza.

§.

Kiedy Palestra Wołkow: z JP. Strażnikowiczem na Trybunale intencowała sprawę, y kiedy naymniey do tey sprawy Urzędnicy nie należeli, napisał JP. Strażnikowicz głos, niby przeciwko Palestrze, a w onym samą wexę tylko dla Urzędników G. odz: Wołkow: na Trybunale rozdał.

Zdziwiona powszechność, słuchała z zastanowieniem się za co JP. Strażnikowicz w tenczas Urzędników łajał, kiedy onych w sprawie nie było, y kiedy to jest wykroczeniem naywiększym, mówić na przeciw komu w tenczas, kiedy się wie, że na wzajem nie od nikogo nie odpowie.

Co wszakże podziwienie powszechności, to tkliwość aż do uczucia Urzęd: sprawiło: że do tego wolność JP. Strażn: przyszła, iż w oczach juryzdykcyi w kraju Naywyższej, w tenczas nie będących Urzęd: w sprawie wexował, kiedy extra sferam sprawy, mówić na Sądzie, prawo naysurowiey zakazuje.

Nie zostawało nic więcey w tey krzywdzie, jak tylko nimczas przydzie sprawiedliwości prośzenia, a to prawnie zażalić. *T dla tego*

1786. Mca na JP. Strażn: na Trbnle zanieśli proces, który wespół z Produktem w sprawie z Palestą przez Strażn: mianey, *producitur*.

§.

Z trzech przyniesionych przed Trybunał przez Urząd na przeciw W. Strażn: skarg, trzeba żeby się Trybunał zastanowił teraz pokrótce, jeżeli na obelgę Urzędników, którą na ich Strażn: rzucił, zasłużyli.

Z pierwzey Trybunał tyle uważać może, że wyrok Grodu w sprawie Budkiewicza z Chociszewskim, na naymnieyszą nigdy nie zasługuje odpowiedź, a zatym y wexa iść za ony bezkarnie niepowinna.

W drugiej słyżał Trybunał, że odemknięcie Izby Sądowej w sprawie Strażnikowicza z Palestą nayprzód wypadło z potrzeby y z nakazu prawa, że te nie sądzić bez żałob nie dopuszcza, a zatym naymnieyszą do wylania obelgi, dla Strażn: nie było okolicznością. Do tego to odemknięcie według myśli nawet prawa nie było występkiem, bo że odemknięcie czyli też wpuszczanie na namowę post promulgationem tylko pluralitatis nieidzie, o tym Konstyt: 1764. Coronationis sub titulo o Deputatich, *Czytać*.

Skoro zatym jeszcze decyzyi w sprawie nie było, y promulgata pluralitatis nie nastąpiła, y skoro promulgata być nie mogła, bo się bez żałob nie nie sądzi y żałob nie było, więc wexa względem odemknięcia nietylko nieprzyzwoita jest, że praktyki niema, ale też niewolna: że dalsze dowieść się niemogące przeciwko Urzędnikom obeymuje obelgi.



Mimo to wszystko, że wexa bierze się z wyroku, występkiem jest zatym, że o ony Urzędników pomawia, tak albowiem poucza Konst: 1776. sub titulo *Registr Officii w Trybunale*, która za sentencyą pozywać Sędziów na zawsze zabrania.

Niemalż zatym najmniejszego względu, któryby manifesta JP. Strażn: usprawiedliwiał, nie można też doczytać się w naypoznieszym prawie, iżby JP. Strażn: w dwóch obelgach pierwszych, krzywdzić niewinnie, godziło się.

Ze abusus Officii nie był dostacznie określony, doświadczają dawniej tego Urzędy, iż za lada nieukontentowaniem, już to przez manifesta, już to przez pozwy onych czerniono.

Kon: 1776 Ru. Sub titulo *obiasnienie abusus Officii* dalszym podobnym zdarzeniom zapobiegając, generalną napisała regułę, w czym tylko abusus Officii rozumianym być ma. „ In verba: Gdy pod „ załoną abusus Officii strony przegrywające Urzęd: maliciose „ do Trybów pociągają, a ztąd Urzędy Narodowe, poszanowania godne, prócz strat y expens, na prostytucyą y zniewagę „ są wystawione, a przeto zabiegając dalszym inconvenienciom, „ stanowimy, że ma się rozumieć *abusus Officii* imo: Nieziedziczenie na Sady *sine legalitate v. infirmitate*. 2do: Nie zachowanie „ ordynacyi Regestrow Sądom swym przepisany. 3tio: Nie „ sprawienie się wedle przepisów Prawa, za Dekretami executionum, y za te tylko *abusus Officiorum* Urzędy karane być mają. „ A ktoby mimo wyż wyrażone obiekcyje Urząd lub Osoby „ in materia *abusus* pozwać ważył się winie 1000 kop y siedzeniu „ więzy przez Niedziel 6 Cywilney za samą takową obiekcyą „ podlegać y w Trybłach irremissibiliter karany być ma.

Prawo te będzie dla Trybłu prawidłem, a exekucya onego pokaże, że JP. Strażn: Urzęd: nayniewolniey czernił.

Skrzywdzeni przeto Urzędnicy, czy to uważają skargę de abusu, tłumaczą się z Prawa, że onego nie popełnili, a pokazują karę, jaka za tę wexę należy, czy to mają wzgląd na przytóżowaną do ich Urzędowania obelgę, cytują Kon: 1726, że się y ta JP. Strażnikowiczowi nie godzi, in verba: *similiter censendum* o tych którzy pozwani w rzeczy niebytey calumniare kogo oskarżają, a in principio tego niedowiodą, iż za takowe cytacye mere vexatorie wyniesione podług Statutu y Prawa coequationis, calumniatores sine ulla clementia lub za przysięgą odwołującego się, lub też y bez przysięgi, jeżeli inne sufficient wywody, karani, a Processus takowe, eliminowane ex actis być mają.

Czy to w ostatku baczą na wexę sobie uczynioną przez JP. Strażnikowicza, pod czas sprawy jego z Palestrą Wołkowyską, widzą w Prawie Art: 9. z Roz: 1. 62. z R. 4. iż y to bezkarnie uchodzić nie może.

Nic im zatym niepozostaie, jak tylko przy Prawach prosić sprawiedliwości u Trybłu, że zaś ją zyszczą wątpić nie powinni, mają sprawę przed Gronem znakomitym z wyboru, a te przez exekucyą Prawa, w proporcycy własney sławy szacunku, da poznać iż chwalebnie y Obywatelską sławę cenić umie.

Co zatym ma być prawidłem do wyroku, toż samo Urzędników następne utwierdzi proźby:

1mo: Za niedowiedzenie abusus Officii, według Konst: 1776. za obelgę według Konst: 1726. y Coequationis Jurium, za wexę na Sądzie, według Art: 9 z R. 1. y 62, z R. 4. W. Strażnikowicza ukarania.

2do: Processów obelżywych według Konst: 1726. z Akt eliminowania, y onych skasowania.

3tio: Expensów Prawnych sądenia.

O co wszystko producuntur Pozwy.











Biblioteka Jagiellońska



stdr0025471



